

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natom iast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki w z. Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego dr. M. Chelmiński, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 399

Poznań, środa dnia 2 września 1931

Rok XXVI

Zmiany personalne w związku z zamachami terrorystycznymi

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.). — Wskutek zamachów terrorystycznych nastąpią w najbliższych dniach daleko idące zmiany personalne w administracji. I tak naczelnik wydziału bezpieczeństwa w woj. lwowskim dr. Rogowski zostanie przeniesiony do Poznania, a komisarz wojewódzkiej policji we Lwowie podinsp. Grabowski do Kielc. Starosta w Drohobyczu Porębski zostanie zdymisjonowany, podobnie jak komendant powiat. tamt. policji. Grabowski i Rogowski są b. legionistami. (w)

Narady klubów sejmowych

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.). — Wczoraj odbyły się narady klubów sejmowych. Na posiedzeniu Klubu Narodowego prezes Rybarski wygłosił referat o sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju. Na posiedzeniu Klubu Ludowego omawiano sprawy organizacyjne. Klub B. B. zjechał w komplecie, obrad jednak nie prowadził, a wziął udział w pogrzebie ś. p. Hołównki. (w)

Bezrobocie

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.) Na 29 sierpnia w urzędach pośrednictwa pracy było zarejestrowanych 251 608 bezrobotnych, tj. o 40 osób mniej, niż w ub. tygodniu. (w)

W stan nieczynny

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.) Pozostający w stanie spoczynku naczelnik wydziału w poznańskim urzędzie wojewódzkim dr. Roman Graszynski, został przeniesiony w stan nieczynny. (w)

Pragmatyka służbowa

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.) W najbliższym czasie ma być opracowana pragmatyka służbowa dla pracowników instytucji społecznych takich, jak Kasy Chorych, Zakłady Ubezpiecz. Pracowników Umysł., Funduszy Bezrobocia itp. (w)

Robotnicy śląscy u ministra pracy

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.) We wtorek u min. pracy Hubickiego zjawili się przedstawiciele wszystkich organizacji robotniczych G. Śląska, którzy przedłożyli prośbę o niezatwierdzenie obniżki płac akordowych w przemysle metalowym. (w)

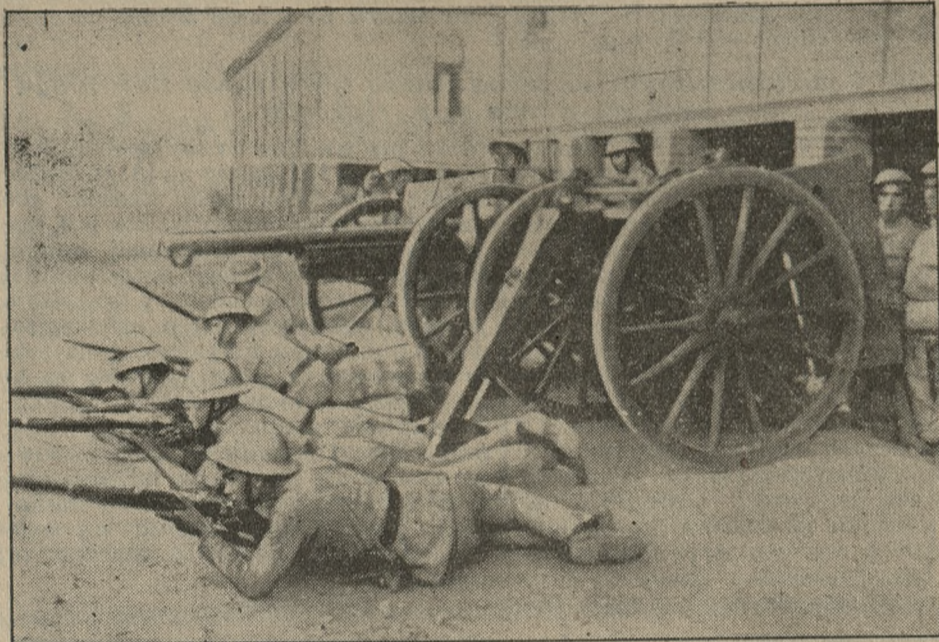
Przedstawiciel żydostwa ameryk. u min. Zaleskiego

Genewa, 2. 9. (Tel. wł.) Min. Zaleski przyjął wczoraj w Genewie przedstawiciela Żydów amerykańskich Waldmana.

W sobotę Litwinów urządza w Genewie śniadanie, na które zaprosił również min. Zaleskiego.

Miedzynarodowy kongres oświetlenia

London, 2. 9. (Tel. wł.) Wczoraj został tu otwarty międzynarodowy kongres oświetlenia. Z tej okazji cały szereg najwspanialszych gmachów w mieście jest wspaniale iluminowany. — M. i. iluminowano pałac Buckinghamski,



Lizbona była kilka dni temu terenem krótkotrwałych walk między rewolucjonistami a wojskami, wiernymi rządowi prez. Carmony. Na fotografii artylerja wojsk rządowych na pozycji. W walkach, jak wiadomo, padło około 50 zabitych i 200 rannych.

Pierwszy dzień sesji jesiennej w Genewie

poświęcony był drobnym sprawom

Genewa, 2. 9. (PAT). Publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów było poprzedzone jak zawsze posiedzeniem poufnym, na którym omawiano sprawę ustalenia porządku dziennego obrad obecnej sesji oraz rozmaite sprawy budżetowe, personalne i inne.

Na posiedzeniu publicznym (o którego przebiegu pokrótce donosiliśmy wczoraj — red.) Rada Ligi Narodów z podziękowaniem przyjęła propozycję rządu brazylijskiego zorganizowania w Rio de Janeiro centralnego instytutu dla zwalczania trądu. Następnie Rada Ligi przyjęła do wiadomości sprawozdanie niemieckiego min. spraw zagr. dr. Curtiusa w sprawie prac komitetu gospodarczego Ligi Narodów, który zajmował się specjalnie sprawami, pozostającymi w związku ze zastosowaniem

Następne posiedzenie w czwartek — W oczekiwaniu wyroku Trybunału haskiego

Genewa, 2. 9. (PAT). Zwołane na środę posiedzenie Rady Ligi zostało odroczone do czwartku. Dzień dzisiejszy poświęcony będzie pracom komitetu redakcyjnego i podkomisji koordynacyjnej komisji europejskiej. Na posiedzeniach tych zostaną przyjęte ostatecznie raporty dla plenum komisji europejskiej, która również zbiera się w czwartek.

Przypuszczają tu, że odroczenie posiedzenia Rady Ligi ma na celu umożliwienie przeprowadzenia układów po-

Obrady komisji koordynacyjnej

Genewa, 2. 9. (PAT). Wczoraj pracowała podkomisja koordynacyjna komisji europejskiej. Przyjęto bez większej dyskusji raporty komitetów zbożowego, kredytowego oraz ekspertów gospodarczych. Również podkomisja koordynacyjna zajmowała się wczoraj sprawą przedłożonych komisji europejskiej układów handlowych niemiecko - rumuńskiego z d. 27 czerwca i niemiecko - węgierskiego z d. 18 lipca. Podkomisja po dyskusji zdecydowała uznać te dwa układy za zgodne z zalece-

Przed decyzją Trybunału haskiego

Haga, 2. 9. (Tel. wł.) Odbyło się tutaj wczoraj przed południem posiedzenie tajne międzynarodowego try-

stającymi w związku ze zastosowaniem klauzuli narodu najbardziej uprzywilejowanego w traktatach handlowych. — Sprawozdanie omawia również zagadnienie ujednostajnienia nomenklatury celnej i przypomina, że opracowane zostały 3 projekty wstępne konwencji weterynaryjnych. Następnie po przyjęciu sprawozdania w sprawie uchodźców Rada Ligi odroczyła się do środy przed południem.

Bawiący w Genewie mężowie stanu rozpoczęli już bezpośrednie rozmowy w rozmaitych sprawach politycznych i ekonomicznych, specjalnie interesujących ich kraje. Tak n. p. wczoraj rano włoski min. spraw zagr. Grandi odbył dłuższą rozmowę z bułgarskim premierem Malinowem.

między zebranymi tu ministrami w sprawie stanowiska, jakie przedstawicie Austrii zajmnie na komisji europejskiej w sprawie projektowanej przez ten kraj unji handlowej z Niemcami. Panuje powszechne przekonanie, że kanclerz Schober złoży na komisji europejskiej oświadczenie, w którym zrzeknie się zamierzonej unji, podając za motyw współpracę organizmów międzynarodowych w naprawie sytuacji gospodarczej i finansowej Austrii.

niemi, sformułowanymi w raporcie komitetu.

Przy okazji sprawy zbytu produktów rolnych przedstawiciele Turcji oraz Sowieców zgłosili sprzeciw, motywując je szkodami, jakie te kraje ponoszą z tytułu wyżej wymienionych układów. Z okazji przyjmowania raportu komitetu o bezrobociu dyrektor M. B. P. Thomas wygłosił dłuższe przemówienie. Obrady podkomisji koordynacyjnej toczyły się przy drzwiach zamkniętych.

bunału, na którym ma zapasie ostateczna decyzja w sprawie niemiecko-austriackiej unji celnej. Po południu zebrał się komitet redakcyjny trybunału celem sformułowania treści swej decyzji. Jak donosi „Allgemens Handelsblad“, w tutejszych kołach poli-

tycznych liczą się z tem, że opublikowanie opinii trybunału w tej sprawie nie nastąpi przed sobotą. Ogłoszenie decyzji nastąpi na specjalnym posiedzeniu oficjalnym, którego termin nie został jeszcze ustalony.

Genewa, 2. 9. (PAT.) W ciągu dnia wczorajszego ze wszystkich stron starano się dowiedzieć o dacie spodziewanego nadesłania do sekretariatu orzeczenia Trybunału haskiego w sprawie projektowanej unji celnej austriacko-niemieckiej. Skomunikowano się nawet z Hagą, skąd nadeszła wiadomość, że trybunał obradował wczoraj przez całe przedpołudnie, po czym wyłoniony został komitet redakcyjny, złożony z 4 sędziów trybunału, wśród których znajduje się i polski sędzia trybunału prof. Rostworowski.

Oven Young powołany do walki z bezrobociem

Waszyngton, 2. 9. (PAT.) Oven Young, autor planu odszkodowawczego wyznaczony został na stanowisko przewodniczącego komisji, mającej za zadanie skoordynowanie wysiłków dla zaradzenia bezrobociu w Stanach Zjednoczonych.

Obniżenie stopy procentowej w Niemczech

Berlin, 2. 9. (PAT.) Bank Rzeszy uchwalił wczoraj niższą począwszy od dnia dzisiejszego stopę dyskontową z 10 na 8 proc. oraz lombardową z 12 na 10 proc.

Gdańsk, 2. 9. (PAT.) Z dniem dzisiejszym Bank Gdański obniżył stopę dyskontową z 7 na 6 proc., zaś lombardową z 8 na 7 pro.

Przeciw zwolnieniu sejmu pruskiego

Berlin, 2. 9. (PAT.) Konwent senjorów sejmu pruskiego na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu odrzucił 12 głosami przeciw 9 wnioski frakcji prawicowych oraz frakcji komunistycznej w sprawie natychmiastowego zwolnienia sesji nadzwyczajnej sejmu. Równocześnie przedstawiciel rządu pruskiego złożył na ręce prezydenta sejmu protest przeciwko sformułowaniu wniosku komunistycznego o wyrażenie rządowi votum nieufności.

W celu rozpatrzenia zgłoszonego przez komunistów wniosku o natychmiastowe zwolnienie Reichstagu prezydent Loebe zwołał konwent senjorów na piątek popołudniu.

Pila, miasto ongiś nasze

Nowe dzielnice — Sztab 4 pułku piechoty Reichswehry — Gmach konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej — Pila, siedziba Administratury Apostolskiej Spuścizna wojny: groby jeńców

(Korespondencja własna).

II.

Pila, w sierpniu.

W ciągu ubiegłych 10-ciu lat powstały w Pile całe nowe dzielnice oraz szereg gmachów reprezentacyjnych, jak gmach rejencyjny, konsystorz ewangelicki, mieszczący w sobie operę, teatr i bibliotekę publiczną, gimnazjum, bursę uczniowską i wiele innych, pod względem architektonicznym przeważnie niegustownych i szpetnych gmachów. Bliska granica

między Polską a Niemcami okala Piłę z dwu stron w promieniu do 5 kilometrów. Wbrew Traktatowi Wersalskiemu stacjonowany jest w Pile sztab 4 pułku piechoty Reichswehry.

Od 1923 r. Rzeczpospolita Polska ma w Pile swego przedstawiciela. Dawniejszy wicekonsulat zamieniony został w roku ubiegłym na konsulat Rzeczypospolitej Polskiej. Konsulat mieści się w nowo wybudowanym gmachu przy Moltkestrasse w najładniejszej dzielnicy miasta, opodal kościoła katolickiego pod wezwaniem Św. Rodziny. Od roku 1927 reprezentuje Rzeczpospolitą Polską w Pile gościnie i ku ogólnemu zadowoleniu p. dr. Kazimierz Szwarzenberg-Czerny, konsul I klasy, członek znanej i poważanej rodziny krakowskiej. Niemcy oczywiście nie mogą spokojnie patrzeć na godło Państwa Polskiego i często dają temu wyraz przez wybijanie szyb i demonstrowanie przed konsulem. Ostatnio uczynił to znowu dnia 11-go sierpnia br. wieczorem w czasie pochodu w święto narodowe (Verfassungsfest). Oto jeden z kwiatków kultury pruskiej!

Od roku 1926 jest Pila także siedzibą Administratury Apostolskiej zwierzchniej władzy kościelnej dla odciętych od Macierzy części diecezji gnieźnieńskiej - poznańskiej i chełmińskiej. Od marca br. Administratorem Apostolskim w Pile jest ks. prałat dr. Franciszek Hartz, Nadreńczyk z pochodzenia, który nie rozumie ani jednego słowa po polsku. Przedtem był kanonikiem nowoutworzonej kapituły berlińskiej, a dawniej proboszczem przy „Liebfrauenkirche“ w Berlinie.

W polskim kościele, zwanym ogólnie „Fara“ pilską, odbywają się w każdą niedzielę i święta o godz. 9-tej rano nabożeństwa z polskim śpiewem i kazaniem. Ponieważ miejscowy kler nie zna języka polskiego, kazania polskie wygłasza jeden z oo. Franciszkanów z pobliskiego klasztoru. Starsi pilszczanie przypominają sobie doskonale jeszcze patriotyczne kazania ks. prob. Stachowiaka z Budzyna, przed wojną wikariusza przy „Farze“ pilskiej.

Na dawniejszym placu ćwiczeń wojskowych w Plocie stoi dziś ogromny rozmiarów cmentarz wojenny, na którym spoczywają tysiące Anglików, Amerykan, Francuzów, a przede wszystkim Rosjan, którzy jako jeńcy wojenni w pilskim obozie jeńców w czasie wielkiej wojny zmarli — przeważnie z głodu. Na cmentarzu tym spoczywają m. i. prochy setek Polaków, którzy dostali się jako jeńcy rosyjscy podczas wojny do Piły. Niezmiernie smutny wyraz twarzy Zbawiciela, wyrzeźbiony na rzeźbie z kamienia, dłuta nieznanego artysty, prawdopodobnie jeńca wojennego z pobliskiego obozu oraz mieżlżone rządy grobów ze szczątkami bezbronných ofiar bestjalstwa pruskiego, oto pomniki niedawnej, a jakże strasznej przeszłości. Te rządy grobów — to najwymowniejszy argument przeciwko temu, co Niemcy — o zbrodniach zapomnianejszy — nazywają „Kriegsschuldłüge“. Winy Niemców trzeba szukać na cmentarzach. (z)

Pogrzeb ś. p. Tadeusza Hołównki

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.). — Wczoraj o godz. 3 po południu odbył się z dworca głównego pogrzeb ś. p. Tadeusza Hołównki przy udziale b. licznej rzeszy publiczności i czynników oficjalnych.

Pogrzeb ś. p. Tadeusza Hołównki jako kawalera Virtuti Militari odbył się z honorami wojskowymi. Na peronie przed trumną ks. superintendent Skierski odprawił modlitwy, poczem wygłosił podniosłe kazanie. Koło trumny zajęli miejsca: najbliższa rodzina zmarłego, przedstawiciel p. Prezydenta Rzeczypospolitej p. Głogowski, rząd in corpore z premierem Prystorem na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie korpusu dyplomatycznego, członkowie izb ustawodawczych, generalicja z wicemin. gen. Fabrycem i szefem Sztabu Generalnego Piskorem na czele.

„Dillo“ i parlamentarne reprezentacje ukraińskie potępiają zamordowanie ś. p. Hołównki

Lwów, 2. 9. (PAT). W wczorajszym „Dillo“ ogłoszony został wspólny komunikat „Unda“ i prezydium ukraińskich reprezentacji parlamentarnych w sprawie zamordowania ś. p. posła Tadeusza Hołównki. Komunikat ten brzmi: Egzekutywa ukraińskiego nacjonalno - demokratycznego Objednjenja i prezydium ukraińskich reprezentacji parlamentarnych stwierdzają: 1) Ukraińskie nacjonalno - demokratyczne Objednjenje zawsze przeciwstawiało się z zasadniczych względów metodom osobistego czy masowego teroru, jako środków walki politycznej. Dlatego i w danym wypadku egzekutywa i prezydium ukraińskich reprezentacji parlamentarnych bezwarunkowo i stanowczo potępiają akt zamordowania ś. p. posła Ho-

łównki bez względu na to, kto był jego sprawcą. 2) Nie bacząc na to, że dochodzenia zarządzane przez władze, nie dały dotychczas dowodów, kto jest rzeczywistym sprawcą tragicznej śmierci ś. p. posła Hołównki, ogół prasy polskiej zgóry i bez żadnej podstawy przypisuje ją ukraińskim czynnikom zakonspirowanym, przyczem niektóre organa prasy przerzucają odpowiedzialność za to na społeczeństwo ukraińskie. Egzekutywa „Unda“ i prezydium ukraińskich reprezentacji parlamentarnych stanowczo zastrzegają się przeciw takiemu niebywałemu uprzedzeniu wyniku dochodzeń i przeciw przerzucaniu na całe społeczeństwo odpowiedzialności za czyny jednostek.

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.). Min. Zaleski w depeszy do prezesa B. B. Sławka zaproponował wniesienie pomnika śp. Hołównce w Truskawcu i zadeklarował na ten cel 200 zł. (w.)

Mendelssohn et Co. i Nederlandsche Handel - Maatschappij, konsorcjum włoskie, zastępowane przez Banca Commerciale Italiana oraz grupa węgierska, na której czele stoi Węgierski Bank Komercyjny w Budapeszcie. Pożyczka zostaje udzielona na 1 rok, rząd węgierski może jednak zażądać przedłużenia pożyczki na dalszych sześć miesięcy.

Jeśliby rząd węgierski przed upływem terminu spłaty pożyczki zaciągniętą pożyczkę długoterminową, udzieloną pożyczką krótkoterminową na być spłaconą z wpływów owej pożyczki długoterminowej. Państwo płaci za pożyczkę 5 3/4 proc., oraz 3/4 proc. tytułem prowizji. Węgierska transza pożyczki stoi do dyspozycji państwa już od końca lipca r. b., z kwot zaś subskrybowanych przez banki zagraniczne, może korzystać rząd węgierski od dnia 14 sierpnia r. b.

Manewry armji czerwonej

Ryga, 2. 9. (Tel. wł.). Dyktator sowiecki Stalin postanowił wziąć osobiście udział w manewrach armji sowieckiej, które odbędą się we wrześniu w leningradzkim okręgu wojennym. Jak wiadomo Stalin w czasie wojny domowej brał wybitny udział w operacjach wojennych armji czerwonej w r. 1919 podczas ofensywy admirała Kozłakowa. Obecnie postanowienie Stalina komentowane jest jako zapowiedź wzięcia czynnego udziału w kierownictwie armji sowieckiej.

„Zeppelin“ w Pernambuco

Berlin, 2. 9. (Tel. wł.). Odbywający podróż do Południowej Ameryki sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin“ wylądował wczoraj wieczorem na wybrzeżu atlantyckim w Pernambuco.

Zaburzenia w Indjach

Sitakund, 2. 9. (PAT). Mieszkańcy tutejsi przeżyli drugi dzień grozy. Rozprószony tłum wdarł się z prędkością do dzielnicy handlowej hinduskiej, sparaliżował wszelki ruch i rzucił się do grabieży sklepów. Szkody obliczają na 750.000 f. szt. Przedstawiciele władz rozjeżdżali się po mieście, usiłując uspokoić tłum, lecz dopiero w ciągu popołudnia udało się uzbrojonej policji przywrócić spokój. Zarządzono gaszenie światła o godz. 5 popołudniu.

W czasie rozruchów zastępca burmistrza w tej dzielnicy został zabity. 8 osób umieszczono w szpitalach. Liczne sklepy są zupełnie zniszczone. Połączenie telegraficzne jest chwilowo przerwane.

KACIK ŚMIESZKA

W kraju egzotycznym — komunikat

By planowo redukcję były stosowane ministerstwo redukcji będzie mianowane. Minister i trzej wice — tak chcą górne sfery. Każdy ma „ad personam“ maszynistek cztery.

Wielkiego chmur drapacza wznosi nowa władza, Z Ameryki aut dziesięć i meble sprowadza.

Groźne rozruchy w Saragossie

Berlin, 2. 9. (Tel. wł.). Donoszą z Saragossy: Wybuchł tutaj strajk pracowników transportowych. Tramwaje miejskie i autobusy wstrzymały ruch w mieście i okolicy. W ciągu dnia doszło w licznych częściach miasta do zaburzeń strajkujących i starć z policją. Demonstranci urządzili kilka pochodów przez ulice miasta, zajmując często bardzo groźną postawę wobec policji. W licznych punktach miasta strajkujący podczas starć z policją zbudowali barykady. Wiele sklepów i składów zostało splądrowanych.

Gubernator miasta wydał popołudniu specjalną odezwę do ludności, w której nawołuje do utrzymania spokoju i porządku, grożąc w przeciwnym razie energiczniejszym wystąpieniem. Szkody, wyrządzone w czasie wczorajszych zaburzeń i napadów na sklepy i skład obliczają na przeszło milion pesetów.

Saragossa, 1. 9. (PAT). Tutejsza konfederacja pracy zamierza dziś jeszcze ogłosić strajk powszechny.

Wielka pożyczka dla Węgier

5 milionów funtów szt. otrzymują Węgry na krótkoterminową pożyczkę

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.). — Na zasadzie umowy, dotyczącej pożyczki zagranicznej, zawartej w Paryżu dn. 14 sierpnia r. b., otrzymuje rząd węgierski krótkoterminową pożyczkę w wysokości 621 milionów franków francuskich, czyli 5 milj. funtów szterlingów.

Pożyczkę tę finansuje grupa banków francuskich, z Banque de l'Union Parisienne na czele, oraz grupa banków szwajcarskich, pod kierownictwem Szwajcarskiego Zakładu Kredytowego i Szwajcarskiego Banku Związkowego, ponadto amsterdamskie domy bankowe

JALU KUREK

M. EVEREST 1924

(Reportaż patetyczno - dokumentalny)

(Ciąg dalszy.)

6)

Grań północno-wschodnia jest pokryta śniegiem i najłatwiejsza do podchodzenia. Można iść również równoległą do niej, na północ nieco położoną czubą. Oczywiście spinacze nie widzą profilu góry, albowiem co chwile jakiś nowy wierzch urasta do rozmiarów szczytu i zasłania widok. Ramię północno-wschodnie urywa się pionową 800-metrową przepaścią w stronę głównego lodowca Rongbuka. Od ramienia przechodzi urwista ściana pod masywem szczytowym, zataczając ówierć koła ku wschodowi.

Zachodnia część masywu leży na granicy Neapolu. Z Transhimalajów widzi się śnieżysty garb Mount Everestu na odległość 300-kilometrów, natomiast od południa najwyższy szczyt świata kryje się skromnie wśród wierzchołków innych gór. Nazywa się Everest na cześć sir George Everest, kierownika Indyjskiego Biura Pomiarowego, który tej góry zresztą nigdy nie widział. W całym jednak Tybecie góra ta zwie się Czomolungma, t. j. bogini-matka gór.

W słodkim świetle księżycy lśnią się piękna, smukłość pionowych iglic

skalnych. Atoli rano, kiedy igły te, tworzące się pod naciskiem bocznych lodowców poczęły pękać i topnieć — wyszedł przed namioty Sommervell blady, przekonany, że idzie monsun. Nie był to jednak monsun właściwy, ani mały monsun, ale jakiś wiatr południowy, który się tu przypadkiem zaplątał od wczorajszego zmierzchu. Gdzieś tam śnieg zaczął opadać całymi warstwami, wypełniając leje i kotlinki — ale góra nie zmieniła wyglądu. Świat wstał wyraźny i piękny. Jeszcze było szaro na świecie, kiedy w górze niemal u zenitu zapaliła się szczytowa piramida Everestu. Gdy słońce wstaje, oświetla najpierw wierzchołek Everestu a potem ozlaca się Makalu i inne szczyty.

Rankiem, po zjedzeniu śniadania, opuścili obóz III Sommervell i Mallery z sześciu tragarzami, kierując się na Przełęcz Północną czyli Czang La — jedyną drogę, prowadzącą do szczytu; tam miano założyć obóz IV.

Szli lewą moreną wschodniego lodowca. Droga z obozu III na Czang La była jednym z najcięższych etapów wszystkich wypraw. Mallery, który szedł tedy nie poraz pierwszy, zatrzymał się na chwilę, nadsłuchując ruchu śniegów. Na tym bowiem odcinku w r. 1922 zmiotła ich lawina, która zabiła siedmiu kuliśców.

Słońce dogrzewało mocno. Zawiewał lekko wiatr wschodni, ciepły i delikatny. Lodowiec przybierał w drodze najfantastyczniejsze kształty. Już

dawno przestał być zwykłą równiną lodową lub wąwozem. Teraz był lasem; był miastem. Posiadał w sobie wspaniałe kościoły, wieże kryształiczne i inne lodowe cuda. Jakaś ostro sklepiona kaplica rzuciła na morenę swój gotycki cień. Jezioro jak oko wyskrzone lśniło tęczowymi barwami. Turni Everestu nie było widać; zastąpiła ją rozłożysta masa Północnego Szczytu. Z pola firmów wyrastały miejscami olbrzymie czerwone bloki skalne.

Północna Grań spada ku Przełęcz Czang systemem głębokich równych żlebów. Podobnie i z Przełęczą spada w dół kilkanaście olbrzymich żlebów, obficie rozgałęzionych. Mallery prowadził marsz. Teren był poprzecinany szczelinami lodowymi. Trzeba było spinąć się przez pionowe niemal ściany, rozłupane w pokrywie lodowca na kilkanaście metrów wysokości. Jedno przejście takiej przepaści długości około 60 metrów kosztowało ich godzinę ciężkich wysiłków przy użyciu lin i czekanów. Szli wśród nawisów, przystając co pewien czas dla ostrożności.

Dwa zawrotnie strome żełby zbiegły się na lodowiec. Są rozdzielone wystającą granią skalną, regularnym trójkątnym językiem. W połowie języka przepaść; przewieszają przez nią dwie liny drabinowe dla następnych spinaczy i wyrębiają kilkadziesiąt stopni w lodzie. Zbocze rozpadliny, wystawione na wschód, odbijając w swej bieli promienie słoneczne, powodowały

mdłości i zawroty głowy. Były to objawy choroby górskiej.

Przed wejściem na Czang La na prawo rozciągała się wielka szczelina. W r. 1922 była ona wąska i długa; teraz zaś była szeroka, tak że nie można jej było przeskoczyć. Okrążyli ją tedy, drapiąc się na zbocze po wyrabianych stopniach. Czyż warto było przejechać dwa oceany i trzy części świata, aby tu ulec tak marnej przeszkodzie?

Przed nimi wyrastał śnieżny, pochylony wał, pnący się ku straszliwej grani Północnego Szczytu. Znowu pokonywują czekaniem i liną strome pęknięcie skorupy. Nagle odkryto się ogromne, odcięte dno czuby, barykadujące drogę. Przez rodzaj lodowego mostu przeszli, aby ponownie po 30 metrach zobaczyć następną szczelinę.

W tem miejscu, gdzie wieją silne wiatry zachodnie, przeszli spinacze normalną granicę przyzwyczajenia do ciśnienia powietrza. Atmosfera zmieniła się co chwile. W fałdach lodowych tkwił gęsty śnieg. Im wyżej maszerowali ku Przełęcz, wiatr zamierał i było słoneczniej. Rankiem, póki trwał mroźny nocny szło się po śniegu dobrze, później jednak robiła się wata, w której ludzie grzęźli.

Tymczasem otwierał się przed nimi widok na zachód. U stóp ich rozciągał się szlak Głównego Rongbuka. Po lewej stronie na linii horyzontu leżała rozrosła potwornie północno-zachodnia grań Everestu, pokryta całkowicie śniegiem. (C. d. n.)

KALENDARZYK

Środa, 2 września 1931.

Słońce: wschód 5,03 — zachód 18,40 —
długość dnia 13 godzin 37 min.
Księżyc: wschód 19,59 — zachód 10,52 —
przed ostatnią kwadrą.
Kal. rzk.: Maksym M. — jutro Izabella.
Kal. słow.: Czymbog — jutro Bronisława.

Zebrań

- Dbiś o 18,30 Rada miejska, w sali ratuszowej;
- o 18,30 Tow. Muzyczne Kolejarzy, w kasynie gł. warsztatów, ul. Robocza;
 - o 19 Tow. Przemysłowe im. Sobieskiego, w Domu Kat. na Śródcie;
 - o 19 Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc”, w Domu Królowej Jadwigi;
 - o 19,30 Tow. Młodzieży Misyjnej Męskiej, w ognisku, ul. Wroniecka 9;
 - o 19,30 Chór Marjański, w salce ćwiczeń;
 - o 20 Koło Śpiewu „Dzwon Zygmunta”, u p. Fiedlerowej, G. Wilda;
 - o 20 Tow. Śpiewu „Halka” (Jeżyce), u p. Jaszka, ul. Kraszewskiego 16;
 - o 20 Zw. Zaw. Automobilistów, u p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego;
 - o 20 „Sokół” (Wilda), u p. Zawadkowej, Górna Wilda 75;
 - o 20 Koło Śpiewu im. Paderewskiego, u p. Żaka, ul. Strumykowa 37;
 - o 20,15 „Sokół” (Śródmieście), w salce na Św. Marcinie 65.
- Jutro o 19 Tow. Uczestników Powstania Wlkp. (Wilda), u p. Zawadkowej, G. Wilda 75;
- o 19,15 Koło Absolwentek VI szkoły wydziałowej — adoracja w kaplicy ul. Zielona 2;
 - o 19,30 P. P. K. S. „Poznań”, u p. Beyerowej, pl. Bernardyński;
 - o 20 Grono Przyjaciół Sceny Polskiej, w lokalu przy ul. Wronieckiej 6;
 - o 20 „Sokolice” (Jeżyce), w Domu Amantowym, ul. Słowackiego 19.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Teofila Grabowskiego o godz. 16,30 ul. Dąbrowskiego 47. — Śp. Stanisława Dukowskiego o godz. 17 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Agaty z Piotrowskich Sworowskiej o godz. 17 Wierzbicice 32. — Śp. Jana Niewiady o godz. 18 z kaplicy cment. ks. ks. Zmartwychwstańców.

Licytacje

Dziś o 11 ul. Towarowa 15-20 (f. C. Hartwig) — sypialnie, rozn. meble, obrazy, materiał elektrotechniczny, przewodniki w podwójnej gumie i taśmie N. G. A., krążek długości 100 m itd.

Sabotaż rolny na Ukrainie

Ryga, 2. 9. (Tel. wł.). W związku z uprawianym na Ukrainie sabotażem rolnym, który znajduje swój wyraz w masowych strajkach włościan, odmawiających w dalszym ciągu dokonywania sprzątania zboża z pól, w kilku miejscowościach doszło do krwawych zaburzeń. W okręgu Kromenczuckim oddziały ekspedycji karnych G. P. U. otoczyły trzy wsie, ostrzeliwując je z dział i samolotów. Po słumieniu ruchów, podczas których tłum zrewoltowanych chłopów zamordował trzech komunistów, dokonano masowych aresztowań wśród okolicznej ludności.

Cmentarzisko przedhistoryczne pod Toruniem

Toruń, 2. 9. (Tel. wł.). Pod Karczorkiem obok Torunia natrafił gospodarz Wyganowski w czasie pracy rolnej na przedhistoryczne cmentarzisko, pochodzące z młodszej epoki brązu, kiedy to panował wśród ludów słowiańskich zwyczaj całopalenia zwłok i chowania popiołów w urnach. Znalezione na cmentarzysku urny są typu lużyckiego i pochodzą z 1800 do 800 roku przed Chrystusem. Kilka znalezionych urn wraz z resztkami spopielenych kości przewieziono do muzeum w Toruniu.

O zabójstwo w częstochowskiej Kasie Chorych

Rozprawa apelacyjna

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.). Sprawa zabójstwa w Kasie Chorych w Częstochowie, w której dwóch oskarżonych członków P. P. S. zostało skazanych na 6 lat ciężkiego więzienia, wyznaczona została w sądzie apelacyjnym na dzień 12 października rb.

Redukcje w kolejnictwie śląskiem

Katowice, 2. 9. (Tel. wł.). Ogromne zaniepokojenie wśród śląskich kolejarzy wywołała wiadomość o zamierzonej jakoby nowej redukcji robotników i urzędników. W obrębie D. K. P. Katowice ma być zwolnionych około 2000 ludzi. Niektórzy już otrzymali wypowiedzenia.

Marja Janowska-Kopczyńska

rozpoczyna dziś gościnne występy

w teatrze świetlnym „Słońce”

MARJA JANOWSKA KOPCZYŃSKA, ulubienica Poznania, znakomita primadonna Wielkiej Opery w Lipsku — rozpoczyna dziś, w środę, gościnne występy w teatrze świetlnym „Słońce” i występować będzie tylko krótki czas w tym najwspanialszym teatrze Polski, codziennie przed każdym seansem w swym popisowym repertuarze. Zapowiedź gościnnych występów MARJI JANOWSKIEJ KOPCZYŃSKIEJ w „Słońcu” zelektryzowała całe nasze miasto. Nic w tem bynajmniej dziwnego!!! JANOWSKA należy do wyjątkowych zjawisk artystycznych na firmamencie sztuki europejskiej, a na tego rodzaju atrakcję w nadprogramie zdobyć się mogło w całej Polsce jedynie tylko „Słońce”, które bywalcom swym pragnie dać maksimum wrażeń, komfortu i piękna przy minimalnych wprost cenach biletów. Dziś

zatem publiczność naszą czekają w „Słońcu” aż dwie pierwszorzędne atrakcje: JANOWSKA i największy sukces tego roczny, świetny film czeski p. t. „FAŁSZYWY MARSZAŁEK” (C. K. FELDMAR-SZAŁEK), który w Europie całej pobił wszystkie rekordy powodzenia! Nie potrzebujemy chyba dodawać, że zainteresowanie dzisiejszą premierą w „Słońcu” jest wprost niebywale, a publiczność już od kilku dni szturmuje kasy „Słońca” o bilety!!!

A teraz najradośniejsza nowina dla najszerzego warstw społeczeństwa poznańskiego: Pomimo wielkich kosztów i tak sensacyjnej atrakcji — w dalszym ciągu obowiązują najniższe ceny biletów: już od 75 gr!

„Słońce” dla wszystkich!!!
z 13 Wszyscy do „Słońca”!!!

Pojedynek w nowym kodeksie karnym

traktowany jest jako zwykła zbrodnia zabójstwa

Warszawa, 2. 9. (Tel. wł.) Gotowy już projekt polskiego kodeksu karnego wprowadza m. in. zasadniczą zmianę w ocenie przestępstwa pojedynku. Zgodnie z ewolucją nowoczesnego ustawodawstwa zabicie lub zranienie w pojedynku traktować będzie kodeks jako pospolite zbrodnie, a już samo wyzwanie na pojedynek będzie niekiedy karane jako usiłowane zabójstwo.

W wypadku śmierci jednego z pojedynkujących się pozostały przy życiu uczestnik pojedynku odpowiadać

będzie za zbrodnię zabójstwa, za które grozi kara więzienia od lat 5—15. Przy zranieniu zaś przeciwnika, jeśli możliwy był wynik śmiertelny i strony wiedziały o tem, sprawca odpowiadać będzie za usiłowane zabójstwo.

Sekundanci traktowani będą według ogólnych zasad kodeksowych, jako pomocnicy pojedynkujących się i odpowiadać będą według tych samych przepisów co i oni. W wypadkach zatem śmiertelnego wyniku pojedynku sekundanci karani będą za udział w zbrodni zabójstwa.

Teatr świetlny „SŁOŃCE”

Dziś w środę, dnia 2 września r. b. atrakcyjna premiera
Najweselejsza komedia sezonu — Film czeski

„FAŁSZYWY MARSZAŁEK”

(C. K. Feldmarszałek)

W rolach głównych: VLASTA BURIAN niezrównany komik, RODA RODA, FELICJA MALTEN, JACK MYLONG

Największy sukces wszystkich ekranów europejskich! z 12

Rekord humoru!

Rekord frekwencji!

Rekord powodzenia!

Nadprogram:

ulubienica Poznania, primadonna Wielkiej Opery w Lipsku w swoim popisowym repertuarze.

Pomimo wielkich kosztów ceny biletów najniższe: już od 75 gr.!!!
„Słońce” dla wszystkich!!! Wszyscy do „Słońca”!!!

Po półtorarocznym więzieniu uznany niewinnym

Sensacyjny zwrot w sprawie o fałszowanie czeków — Gronowski w I. instancji zasądzony na 3 lata więzienia, zostaje przez sąd apelacyjny uwolniony

Przed Urzędem Pośrednictwa Pracy przechadzał się pewien człowiek, rozglądając się nerwowo na wszystkie strony. Zauważywszy przechodzącą młodą kobietę — jak się później okazało Janinę T. z Wildy — dostąpił do niej i wszczął z nią rozmowę na temat ciężkich czasów i ogólnego bezrobocia. Janina T. zwierzyła się nieznanemu człowiekowi, że jest bez pracy i szuka jakiegokolwiek zajęcia. O to tylko chodziło nieznanemu, by się dowiedzieć, czy p. T. jest bez pracy i czy w trudnych przejściowo znajduje się warunkach. Śmiało już teraz ofiarował jej korzystne warunki pracy i płacy. Dziewczyna więc z radością i wdzięcznością ugodziła się z nieznanym.

Pracę rozpocząć miała od zaraz. — Pierwszą jej działalnością było udanie się z listem — podpisanym przez St. Chełmickiego z Zakrzewa do jednego z tutejszych banków, celem pobrania z konta 18 750 zł. Po drodze ów uprzejmy „pracodawca” pouczył p. T., aby na ewentualne wypytywania urzędnika banku odpowiadała, że co dopiero ją zaangażowano i dokładnie jeszcze

przedsiębiorstwa, w którym pracuje nie zna. Kawał się udał, panna Janina przyniosła swemu „szefowi”, który niecierpliwie czekał na ulicy 18 750 zł.

Dzielnie się pani spisała — przywitała ją uradowany jegomość, chowając grubą gotówkę w kieszeń. P. Janina otrzymała wobec tego jako zaliczkę na swą pensję 80 zł.

Na tem kończyła się praca p. Janiny. Mogła już iść do domu. Nazajutrz miała zjawić się przed izbą skarbową, celem odebrania dalszych od „szefa” zleceń. Nie przeczuwając, że stała się współniczką wyrafinowanego oszusta przybyła przed wspomniany gmach, gdzie na nią już czekał „dobrodziej”. Teraz wręczył jej list do Banku Ziemstwa Kredytowego, skąd odebrać miała 17 600 zł. Tym razem sprawa się nie udała. Urzędnicy banku, zbadawszy dokładnie podpis „Chełmicki”, stwierdzili, że jest on nie autentyczny i miast wykonać polecenie w liście zawarte, sprowadzili policję. Dziewczynę aresztowano, lecz zwolniono ją wnet, skoro się dowiedziano, że padła ofiarą wytrawnego oszusta.

Czy jesteś już członkiem Obozu Wielkiej Polski? Jeśli nie — uczyn to bezzwłocznie!

Codziennie przyjmujemy zgłoszenia w sekretarjacie O. W. P. w Poznaniu św. Marcin 65, front 2 ptr., od godziny 7-ej do 9-ej wieczorem.

W rezultacie dłuższych dochodzeń ujęto niejakiego Tadeusza Gronowskiego, którego postawiono w stan oskarżenia. Gronowski został przez sąd okręgowy skazany na 3 lata ciężkiego więzienia.

Obrońca skazanego adwokat Przeszawski założył apelację i sprawa była wczoraj ponownie przedmiotem rozważań sądu apelacyjnego. Sprawa wzięła niespodziewany obrót. Podejście mianowicie padło na zupełnie inną szajkę. Ponieważ nie można było wobec zeznań Janiny T. ustalić winy Gronowskiego, przeto sąd ogłosił wyrok uwalniający.

Gronowski zatem po półtorarocznym przebyciu w areszcie śledczym, uzyskał obecnie wolność. Za podstawę do uwolnienia Gronowskiego posłużyły zeznania p. Janiny T., która miała jakoby ulec mistyfikacji. Gronowski jest — według jej zeznań — tylko podobny do owego sobnika, który ją posyłał do banków. Właściwi oszuści i fałszerze dokumentów, podzieliwszy się gotówką, po sutej libacji mieli się rozjechać do Krakowa, Warszawy i Gdyni. (z)

Koncert inauguracyjny kwartetu wokalnego

Mistrzowski kwartet, o którym już wspominaliśmy (Roy, Karpacki, May i Szpingier) zaznajomi nas z oryginalnymi pieśniami, jeszcze nigdzie nie wykonywanymi, polskich kompozytorów, z którymi nawiązano kontakt, celem dostarczenia przez nich odpowiednich utworów.

Ciekawy koncert usłusznym występem primadonna opery p. Bojar-Przemieniecka.

Koncert odbędzie się w auli Uniwersytetu Poznańskiego dnia 5 września o godz. 8,30 wieczorem. Bilety w cenie od 1—4 zł do nabycia u p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna.

Spłoszone konie uniosły woźnicę

Wczoraj wieczorem o godz. 8 spłoszyły się na Sołacz konie. W wozie, podrzucanym na wszystkie strony, siedział ogrodnik Stefan Wojtkowiak, zamieszkały przy ul. Patrona Jackowskiego 19. W pewnym momencie wóz, wskutek silnego zapędu, przechylił się i Wojtkowiak wypadł na bruk. Skutek upadku był fatalny: Wojtkowiak doznał pęknięcia podstawy czaszki oraz szereg obrażeń. W ciężkim stanie odwieziono go pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego, gdzie zaraz przeprowadzono operację. (z)

Tragiczny wypadek na jeziorze

Wilno, 1. 9. (PAT). Z Braclawia donoszą, iż tragiczny wypadek wydarzył się na jeziorze Huštawa w gminie Jodzkiej, pow. Braclawskiego. Wczoraj rano 8 mieszkańców wsi Huštawa usiłowało przejechać w małej łódce na brzeg przeciwny. Na środku jeziora przeładowana łódka wywróciła się wskutek wiatru a znajdujące się w niej osoby wpadły do wody. 4 z nich uratowano, reszta utonąła. Dotychczas wydobyto z jeziora zwłoki jednej osoby.

Już jesienne roztoły?

Lida, 1. 9. (PAT). Ostatnie deszcze spowodowały znaczny przybór wody na Niemnie, tak, że w dniu 27 b. m. woda podniosła się ponad poziom normalny o 1,18 cm. w dniu 28 b. m. o dalszych 64 cm., a w dniu 29 b. m. o g. 8 rano poziom wody wynosił 2 m. 3 cm. ponad stan normalny. Koło wsi Sielec woda wystąpiła z brzegów i zalala po lewej stronie rzeki pola i łąki oraz zniszczyła prom.

Jaczejki komunistyczne

L w ó w, 2. 9. (Tel. wł.) Policja polityczna aresztowała w Drohobyczu 8 osób z pośród młodzieży szkół średnich pod zarzutem agitacji komunistycznej.

Aresztowanie nastąpiło w chwili rozrzucania ulotek przy zbiegu ulic Szewczeni i Mickiewicza. Na komisarjat sprowadzono 5 młodych dziewcząt. Są to przeważnie absolwentki gimnazjalne, oraz 3 uczniów, wśród których znajduje się b. uczeń gimnazjalny Langsam, który z powodu wyroku zasądzającego za działalność komunistyczną został wydalony ze szkoły. Aresztowanie młodych komunistów, dzieci Drohobycza, m. in. syna znanego adwokata, wywołało w Drohobyczu wielką sensację.

Kto zostanie królem zniwnym?

Im bardziej zbliża się strzelanie Bractwa Kurkowego o godność króla zniwnego ku końcowi, tem większe wzbudza ono zainteresowanie i podniecenie wśród zawodników. Dotąd przy tarczy królewskiej rywalizują bracia Molicki i Hermann. W tarczy płytkowej przodują prezes Aleks. Ratajczak, T. Jaruszewski, Fr. Woźniak, M. Pogorzelski i J. Rakocy. Najlepsze strzały do tarczy wojskowej dali dotąd bracia: Hermann, J. Jankowiak i Rychlewski — do tarczy punktowej: Gadomski, pierścieniowej — Jaruszewski, Pogorzelski itd. W strzelaniu do tarczy małokalibrowej wyróżnili się pp. M. Pogorzelski, Jankowiak i Poznanski.

Ze względu na sukcesy dotychczasowe należy się w środę i czwartek spodziewać walk zaciętych. Udział braci kurkowej w strzelaniu był dotąd bardzo ożywiony.

W czwartek o godz. 18 nastąpi zamknięcie strzelania i ogłoszenie wyników. (z.)

Z drabki na akwarjum

Stanisława Piwońska, lat 55 licząca, zam. przy ul. Długiej 4, zajęta była czyszczeniem okien. Nagle zachwiała się drabina i Piwońska, straciwszy równowagę, spadła, uderzając się poważnie w obok stojące akwarjum. Nie szczęśliwa doznała złamania lewego podramienia oraz okaleczenia prawego podramienia. Odwieziono ją do szpitala. (z.)

SPORT

Piłka nożna

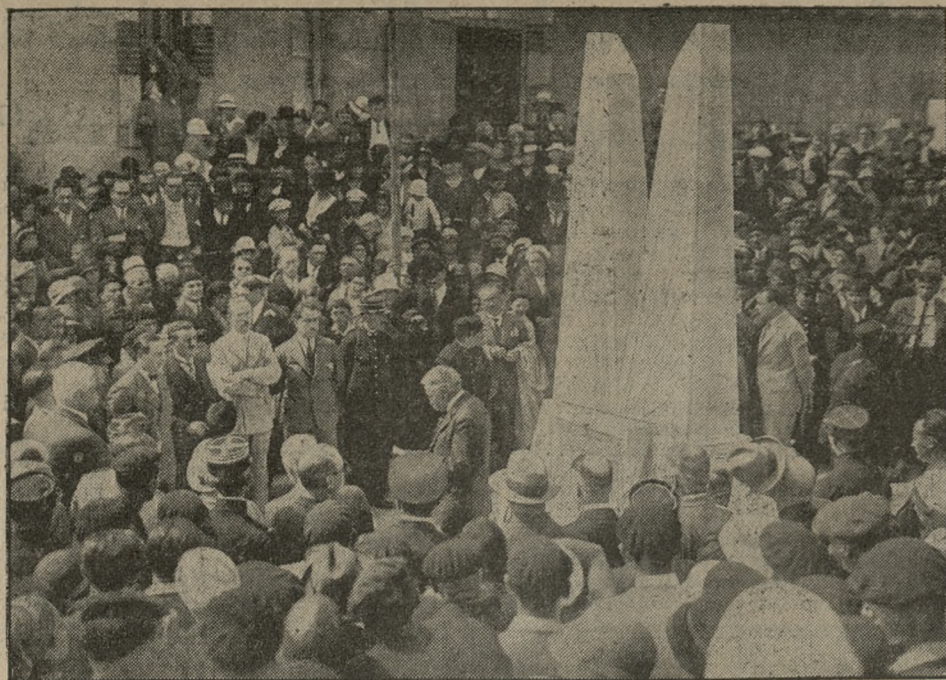
O wejście do ligi. W Grodnie mistrz okręgu wileńskiego „L. p. leg.” pokonał mistrza okręgu białostockiego „76 p. p.” z Grodna 2:0 (1:0).

W Stanisławowie mistrz okręgu lwowskiego „Rewera” rozgromił „Wojskowy Kl. Sportowy” z Równego 5:0 (2:0).

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Metropolis” wyświetla film p. t. „Szatan gry”. Scenariusz osnuty jest na tle noweli Puszkina „Pikowa dama”, która posłużyła też za libretto opery o tej nazwie. Film zrobiony jest bardzo starannie, przy operowaniu pewnymi szablonami reżyserskimi, jak np. obfitość zbliżonych zdjęć poszczególnych przedmiotów, rak itd. Obsada aktorska bardzo dobra, Jenny Jugo w podwójnej roli — młodej hrabianki i swej babki przed kilkudziesięciu laty — przedstawia dwa zupełnie różne typy. Dobry jest W. Jansen, jako młody inżynier i R. Foster — zblazowany gracz.

Rewja „Metropolisu”, pozostająca nadal pod kierownictwem p. Busiakiewicza, zupełnie z nowym sezonem zmieniła zespół. Z żalem pożegnała publiczność swą ulubienicę, p. M. Żerańską i sympatycz-



We Francji, w Mimizan, został niedawno odsłonięty pomnik ku uczczeniu pamięci lotników francuskich Lefevre'a, Assolanta i Lottiego, którzy tutaj zginęli przed dwoma laty podczas katastrofy lotniczej.

nego baletmistrza p. Miszczyka. Z dawnego zespołu pozostał tylko p. Ilcewicz. W obecnym składzie rewja prezentuje się bardzo okazale. Zespołu baletowego, pod kierownictwem p. Grossówny, pozazdrościć może każdy teatryk rewjowy. Występy baletowe, zarówno primabaleriny, jak girlsów i sprawnych boysów znalazły uznanie u publiczności. Cenną siłą jest p. Leontynowiczówna, która zaprezentowała się doskonale zarówno we frywolnej (zbyt dla nas jednak drażniącej) piosence, jak i w nastrojowym tango. P. Dzidziowiecki ma dobrą aparycję, miły głos tenorowy i dobrze tańczy. Słowem — zaczyna się dobrze. (ver.)

Kino „Renaissance” wyświetla film pt. „Bitwa nad Sommą”. Filmów z wielkiej wojny widzieliśmy już bardzo dużo. Je-

szcze w oczach nam żywo stoją pełne tragizmu sceny z genialnego dzieła Abel Gance'a „J'accuse”, pamiętamy pełne podniosłego patosu „Z dymem pożarów”, „Verdun” — proste opowiadanie o bohaterskiej obronie tego miasta, przeplatane autentycznymi zdjęciami z 1916 roku, wreszcie naturalistyczne „Na zachodzie bez zmian”. Musimy jednak przyznać, że w żadnym z tych filmów nie pokazano nam wojny okopowej tak z bliska, bez heroicznego patosu, z tak fotograficzną dokładnością i obiektywizmem, jak w „Bitwie nad Sommą”. Film jest właściwie historią ofensywy francuskiej nad Sommą w czasie wielkiej wojny w kierunku Beaupauze i Peronne, która trwała od lipca do listopada 1916 roku. Aczkolwiek zjednoczone armje francusko-brytyjskie nie zdołały przełamać wówczas frontu nie-

mieckiego, owoce tej ofensywy zbierał później marszałek Foch w roku 1918. — „Bitwa nad Sommą” jest filmem, który szczególnie powinien zainteresować fahowców wojskowych. (Ga.)

Kino „Edison” wyświetla film pod tyt. „Zar miłości”. Przygoda austriackiego porucznika z kobietą-spiegiem ma w sobie dużo momentów bardzo efektownych. Budowie scenariusza tego filmu zarzucić musimy jednak zbyt dużą zwartość; mamy wrażenie bowiem, że rozszerzenie spoideł dwóch głównych fragmentów filmu przyczyniłoby się znakomicie do pogłębienia nastroju dramatycznego i nadania akcji większej ciągłości.

Reżyserował film Fred Niblo (twórca „Ben Hura”). W rolach głównych oglądamy znakomitą Gretę Garbo i Konrada Nagel'a. — Uzupelnia program groteska. (Ga.)

Kino „Odeon” wyświetla film pod tyt. „Moralność pani Dulskiej”, film sławny, jako pierwszy polski film dźwiękowy. — Film ten oglądaliśmy już przed kilku miesiącami na ekranie kina „Apollo”. Obecnie „Moralność pani Dulskiej” jest wyświetlana, jako film niemy, na czym widzę wiele nie traci, gdyż dźwiękowa strona tego filmu nie stała na wysokim poziomie. „Moralność pani Dulskiej”, jako film niemy, jest przeciętnym filmem. (Ga.)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 1. 9. (PAT.) Londyn za zł 1 ft. szterl. 43,37; Nowy Jork za 100 zł 11,22; Praga za 100 zł 377,00—379,00; Wiedeń za 100 zł czekei 79,45—79,73; Zurych za 100 zł 57,50; Berlin za 100 zł noty większe 47,05—47,45; wpłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47,15—47,35; Gdańsk za 100 zł 57,58—57,69; tel. wpłaty na Warszawę 57,56—57,68.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 1. 9. (PAT.) Zboże: Żyto 22—23; groch victoria 26—30; reszta notowań bez zmiany. Obroty małe, usposobienie spokojne.

Notowania dewiz z dnia 1 września 1931

(Obstuga radjotelegraficzna P. A T-icznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	57.58	47.05	43.37	11.22	—	377.00	57.50	79.45
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	10	173.52	100 Gd. gld.	—	—	81.82	—	—	—	658.75	—	—
Berlin	10	212.34	100 R. M.	—	—	—	20.51	23.72	—	—	121.85	—
Belgia	2 1/2	123.94	100 belg.	124.50	—	58.66	34.88	13.93	—	—	71.57	99.15
Bukareszt	8	172.—	100 l.	—	—	2.507	816.50	0.59	—	30.01	3.05	4.21
Budapeszt	7	155.90	100 pengó	—	—	73.43	27.95	17.50	—	—	90.02	—
Holandja	2	358.31	100 gld. hol.	360.00	—	169.74	12.05	40.31	1028.00	—	207.12	287.70
Kopenhaga	3 1/2	238.88	100 k. d.	—	—	112.54	18.17	26.74	—	—	137.35	189.75
Londyn	4 1/2	43.38	1 funt szterl.	43.40	25.00	20.461	—	4.86	123.97	163.84	24.97	34.53
Nowy Jork	1 1/2	8,91,41	1 dolar	8.923	—	420.90	486.15	—	25.50	53.71	513.75	709.95
Paryż	2	172.—	100 fr. franc.	35.01	—	16.50	123.98	3.92	—	132.23	20.14	27.85
Praga	4	180.62	100 k. cz.	46.43	—	12.468	164.12	2.96	—	—	15.21	21.02
Rzym	5 1/2	172.—	100 l.	46.71	—	22.03	92.94	5.23	133.25	176.28	26.88	37.18
Szwajcaria	2	172.—	100 fr. szwajc.	173.83	—	81.92	24.86	19.47	496.25	656.62	—	188.35
Sztokholm	3	238.88	100 k. szw.	—	—	112.63	18.15	26.77	682.50	—	137.56	190.10
Wiedeń	10	125.43	100 szyling.	125.50	—	59.16	34.61	14.06	—	473.85	72.18	—

Korzystajcie z naszych

10 TANICH DNI

Ceny zniżone od 10% do 50%

WIZA i MAŁUSZER

ul. Nowa 6 Centrala ul. 27 Grudnia 5 Filja
dw 963

Przepisuje

maszyną, powiela i tłumaczy akuratanie, szybko i tanio

„STENOMA“

Biuo Przepisywań, Powielań i Tłumaczeń.

POZNAN, ul. 27 Grudnia 18, III.
(front gmachu Teatru Polskiego). zw 10 753

KROJCZEGO

z dobrym krojem do konfekcji męskiej poszukujemy zaraz. Oferty piśmienne z dołączeniem świadectw i podaniem referencji, prosimy skierować do:

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Bydgoszcz, Gdańska 15. zw 10 760

Poszukujemy

kilka wagonów szczapów

sosnowych I i II kl. Oferty z ceną loco Poznań do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 10 752

POLOWANIA

dobrego leśnego ewentualnie polnego poszukuje Oficerski Klub Łowiecki, jako instytucja racjonalnego myślistwa. Zgłoszenia: Poznań, Mazowiecka 57, pułkownik Szulc. zw 10 751

9 SZUKA MIESZK.

6 do 8 pokojowego zaraz możliwie w śródmieściu, najchętniej od gospodarza. Zgłoszenia „Par” Alje Marcinkowkiego 11 pod 56 330.

11 POKOJE UMEBL.

2 pokoje salon, sypialnia, telefon, łazienka do wynajęcia. Zwierzyniecka 1, m. 4. dw 940

Panienkę względnie panią przyjmę, pokój, utrzymanie. Ogrodowa 9, II, prawo. np 4501

Jasna 12, m. 6 pokój umeblowany frontowy, elektryczność tylko solidnemu panu od 1 września. dw 937

Pokój Kwiatowa 9, III. zdw 36 401

Pokój o 2 łóżkach w centrum dla 2 uczni lub uczennic z utrzymaniem lub bez. Ewent. korepetycje na miejscu. Oferty Kurjer Poznański dw 952

12 SZUKA POKOJU

W śródmieściu niekrepującego, frontowego z całym utrzymaniem bankowic. Oferty z ceną Kurjer Poznański dw 941

13 LOKALE

Garaż

na 3 samochody osobowe lub autobus względnie magazyn wynajme. Telefon 78-80. zdp 56 675

22 ROZMAITE

Podręczniki

szkolne używane zakup, sprzedaż zamiana. Najkorzystniej Woźna 12. Scisła dezynfekcja. Woźna 12. Dom firmy Kuźaj. zdwp 55 1022

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Posługaczka

poszukuje posady zaraz. Okolice Łazarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 50 830

28 WOLNE MIEJSCA

Nauczycielka

lub nauczyciel domowy z pozwoleniem nauczania potrzebna zaraz do dwójki dzieci III. kl. Niemiecki język oraz muzyka wymagana. Zgłoszenia z podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu, dołączeniem fotografii i odpisu świadectw. Br. Krakowska, Łasin (Pomorze). dw 957

Przedpłata

na wrzesień 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośzeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośzeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą, tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22 w stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11 większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstaje wskutek matrycowania. Wydawnictwo nie odpowiada.